



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYJ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Ceny prounumeraty:

miesięcznie 5 mk. z odnośnieniem do domu 450 bez odnośnienia kwartalnie 15 mk. Cena pojedynczego numeru 30 fenigów.

Ceny ogłoszeń:

za wiersz petirowy jednoszpaltowy na 1 kol. 2 mk. 00 fenigów, na II i III kol. 1 mk. 60 fen. na IV kol. 75 fenigów — Ogłoszenia drobne po 20 fenigów, za wyraz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Reklamów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESTOCHOWA, ulica Fanny Marji Nr. 28 Telefon Nr. 50, Skrzynka pocztowa Nr. 25.

Z Sejmu ustawodawczego.

Posiedzenie 15-te Sejmu ustawodawczego rozpoczęło się o godz. 4 m. 15. Po odczytaniu interpelacji, wśród których zwracano się do ministra spraw. wewn. w sprawie agitacji bolszewickiej, — marszałek otworzył dyskusję nad porządkiem dziennym. Ponieważ pierwszy punkt porządku poruszał sprawę niemieckich nadzuty w Śląsku Górnym, a drugi punkt zaś wzywał do zabezpieczenia Zagłębia Dąbrowskiego od napadów oddziałów pruskich, przeto Izba omówiła obie kwestje jednocześnie.

Głos pierwszy zabrał, jako wnioskodawca interwencji na rzecz Śląska Górnego i przedstawiciel jego ludności, pos. ks. Póspiech. Przedstawił on szereg jaskrawych faktów, ilustrujących straszne położenie ludności polskiej na Śląsku, grabionej przez rządy socjalistów niemieckich stórków ciężę, niż za rządów „Krwawego Wilhelma”. W uciśku antypolskim począł się tam zgodnie wzywać Niemcy: i socjaliści i burżuazja — i spartakusowcy i hakatyści, i wolnowolnicy i konserwatyści. Jest to akcja odwetu za przegrana wojnę. Upokorzony duch pruski mśoi się w ten sposób własną, odwieczną metodą — na szabszych.

W dalszym ciągu przestrzega ks. Póspiech, iż Niemcy dobrowolnie Górnego Śląska nie oddadzą. Są wiadomości, że, w razie, gdyby miało to miejsce oddać Polsce — mają być zniszczone wszystkie huty i kopalnie. Dlatego wniosek mówcy wzywa rząd, aby zwrócił się do państw sprzymierzonych w sprawie zabezpieczenia ludu polskiego na Śląsku od przedziałów i prowokacji niemieckich. Lud Górnego Śląska ma szałanie do obecnego rządu ponieważ za jego czele stoi mąż, który powiedział, że bez Śląska niema Polski.

W głosowaniu wniosek ks. Póspiecha uchwalono jednogłośnie.

Ochrona Zagłębia Dąbrowskiego.

W sprawie zabezpieczenia Zagłębia Dąbrowskiego od najazdów granicznych Grenz i Heimatschutzu, zabrał głos pos. dr. Stefan Półkowski.

Wywodzi on, że sprawa obrony Zagłębia powinna zainteresować polskie społeczeństwo tak samo, jak sprawa obrony Lwowa i Śląska Cieszyńskiego. Sytuacja jest groźna dlatego, że prócz staków niemieckich ma się tam do czynienia z chorobą społeczną, która, jeżeli nie postawimy jej należytej tarczy, może się rozszerzyć po całym kraju. Naczelne dowództwo i minister wojny uczynili już wszystko, co należało. Dziś każdej chwili jest tam tyle wojska, że Zagłębie może się od napadów wojsk niemieckich obronić, atoli treść wniosku należy rozszerzyć, zwracając uwagę, że tylko armji walczącej z Niemcami jest właśnie Zagłębie zagrożone przez działania anarchoistyczne.

Przy głosowaniu nad wnioskiem o zabezpieczenie granicy okolic Zagłębia od napadów pruskich, Izba obrzymała większość, wniosek przyjmuje. Przeciw wnioskowi głosował socjalista, N. Z. R. i kilku „stugutówców” z pos. Kosmowska na czele.

Komisja do spraw żydowskich.

W sprawie wniosku nagłego posłów Zwiazku Ludowo - Narodowego w przedmiocie utworzenia komisji sejmowej dla sprawy żydowskiej zabrał głos pos. Głabiński.

Stwierdza on, iż wszystkie wewnętrzne, czy to społeczne, czy narodowe kwestje w państwie polskim są sprawą wyłącznie naszą.

Naród polski jest dostatecznie dojrzały, aby mógł załatwić swą wewnętrzną kwestję żydowską. Sprawa żydowska u nas ma dość odrębne znaczenie. Żydzi mieszkają w Polsce w masie dość liczebnej, a pole pracy ich jest wyjątkowo jednostronne. Sferą ich operacji są sprawy kredytowe i handel. Naogół uchodzili dotąd za bezsprzecznych obywateli polskich i za Polaków się podawali. Wypadki wojny obecnej wykazały jednak, że zainteresowanie się żydów ideą polskości było krusze, jeśli nie zgoda fałszywa. Owszem, na widowni polityki światowej żydzi sprawie polskiej szkodził, szkalując nasz naród, oskarżając o nieistniejące pogromy i t. d.

Akcja ta jest dowodem oczywistego dążenia żydów, aby sprawę żydowską w Polsce uniezależnić od ośi ustawodawczych polskich i wysunąć ją na forum konferencji pokojowej wszystkich narodów. Państwo polskie jednak winno okazać sprawę tę w myśl wskazań sprawiedliwości. Musi ona przeto przejść przez Sejm drogą rozważania w specjalnie zorganizowanej komisji sejmowej.

Pos. Głabiński proponuje, aby komisja składała się z 15 członków, ponadto zaś, aby powołano do niej przedstawicieli sejmowych grup żydowskich.

Z szeregu mówców żydowskich pierwszy zabrał głos sjonista Grünbaum, który wita myśl stworzenia komisji przychylnie, zastrzega się jednak, aby wiadano, że żydzi za Polaków się nie uważają. Są oni odrębnym narodem. Koncepcja Polaków wyznania mojżeszowego jest nielogiczna. Dowodem tego jest fakt że żydzi nie wybrali do Sejmu żadnego asymilatora.

Dalej poseł Grünbaum powiedział, że żydzi w Galicji czy gdzieindziej, nie dali powodu do sążnienia, że nie mają patriotyzmu polskiego. Takich dowodów jest wiele. We Lwowie żyje 50,000 żydów, a przy poborze przymusowym ani jeden w wieku popielisowym nie powiedział, że jest Polakiem.

Następnie mówca sam zgłosił poprawkę, aby oprócz 15 członków, zasiadało w komisji jeszcze 4 przedstawicieli frakcji żydowskich. Przeciwni poprawkom pos. Grünbauma mówca się oświadcza, bo nie należy z góry kępować prac komisji.

W głosowaniu jednogłośnie przyjęto wniosek wraz z poprawką posła Głabińskiego. Inne poprawki odrzucono.

Sprawa żydowska na Kongresie pokojowym.

Sprawami żydowskimi zaczyna się coraz bardziej interesować prasa francuska. Zajmują się także dykami w Polsce.

Gustaw Herve w Victoire pisze, że niema kwestji żydowskiej we Francji, Anglii, Ameryce i Włoszech bo tam żydzi zespolili się z narodami, wśród których mieszkają. Istnieje ona natomiast na wschodzie, w Polsce, Rosji, Rumunji — gdzie ogółem mieszka do 12 milionów żydów. Jeżeli istnieje naprawdę sjonizm, to niema powodów, dla których konferencja nie miałaby utworzyć państwa żydowskiego w Palestynie. Czy sjonisci są pewni, że, otrzymawszy

solennie przyrzucone im równoprawnie przez rząd polski, rumuński i Rosji, wielu żydów wyemigruje do Palestyny?

Albowiem zaczyna obecnie kłócić nowy sjonizm; Sjonisci w Paryżu upominają się dla żydów polskich o to, żeby Polacy uznali ich za narodowość odrębną i żeby żydzi w tym charakterze utworzyli coś w rodzaju państwa w państwie, państwa żydowskiego w państwie polskiem, państwa żydowskiego ze swoim językiem targonowym, nauką w targoniu, państwem przemawiającem w imieniu dwu milionów żydów mieszkających wśród 25 milionów Polaków.

Niechże żydzi pozwolą, Francuzi — namiątnemu filozoficnie — piższe Herve — przestrzedz ich, że niema w Europie ani jednego narodu i ani we Francji, ani w Anglii, w Niemczech, którzyby przyjęli to, czego oni żądają od Polski. Żaden naród nie zgodziłby się na to, żeby cudzoziemcy przyjęli do jego wnętrza rośsieli sobie pretensje do zorganizowania się w coś w rodzaju państwa w państwie — i żeby wymagal: czegoś innego, niż zapójenia się w narodzie który ich przyjął. Sjonizm marzący o odbudowaniu państwa żydowskiego w kraju rodzinnym, w Jerozolimie, jest przedsięwzięciem szlachetnym, ale sjonizm dążący do utworzenia ognisk narodowych w ognisku innej ojczyzny musiałby doprowadzić tylko do jednego wyniku: do rozpętania w tym kraju i w całej Europie straszliwego wybuchu antysemityzmu.

Postuchajmy, co pisze inny dziennik Journal de Debats. Wspomina on o przybyciu do Paryża delegatów Rady Narodowej żydowskiej w Polsce, pp. Paliszewskiego, Farbsteina i Lewiela, którzy mają przedstawić Konferencji pokojowej żądania sjonistów w Polsce.

Sjonisci domagają się przedewszystkiem utworzenia w Palestynie narodowego państwa żydowskiego gwarantowanego przez prawo publiczne. W praktyce żydzi polscy, nie wyłączając sjonistów, nie myślą o emigracji do Palestyny. Partja sjonistyczna nie organizuje wcale wychodźstwa swych zwolenników, lecz przeciwnie, stara się uzyskać dla nich w Polsce specjalne prawa. W tym wypadku nie idzie o spory dyplomatyczne i terytorjalne, które mogą rozstrzygnąć tylko wielkie mocarstwa, lecz w grę wchodzi tyśiąt żywotne interesy Polski. To Polska właśnie winna mieć w tej sprawie głos, a Rada dzielniciu, rozstrzygająca o losie państwa, winna wysłuchać jej uważnie.

Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

Rząd ukraiński wynosi się z Galicji.

Wiedeń. — Fremdenblatt dowiaduje się ze Stanisławowa: Aby mógł pracować i bez oddziaływania wydarzeń na froncie i w stałym kontakcie z rządem Rzeczypospolitej zachodniej ukraińskiej, dyrektorjat i rząd ukraiński przenoszą się ze Stanisławowa do Płockiowa. Przyjrzymy znajdując się w Kamieniu Podolskim.

Zmierzeń Lenina.

London. — Przedstawiciel angielskich związków zawodowych Keeling który niedawno wrócił z Rosji, oświadcza — według Westminster Gazette — że Lenin, Trocki i inni wybitni członkowie sowietów widzą te-

raz dobrze, iż grę przegrali, lecz nie wiedzą, jak się z niej wycofać. Gdyby okazali słabość jaknajmniej, to byłiby zgubieni, tembardziej więc gnębia przeciwników swoich.

Tekst pokoju tymczasowego 20 marca.

Z Paryża donoszą do Daily Telegraph, że tekst tymczasowego traktatu pokoju gotów będzie 20 marca. Jeżeli nie znajdą przeszkody nadzwyczajne, to przedstawiciele Niemiec powinni być w Paryżu pomiędzy 23 a 25 marca i otrzymają tekst traktatu. Prawdopodobnie żądają, aby powołano im polecać z tym dokumentem do Niemiec dla obywateli; tam narad. Zadanie to będzie spełnione. Rząd niemiecki otrzyma pewien termin określony dla podpisania traktatu.

Przed zawarciem pokoju.

Najwyższa rada wojenna odbyła posiedzenie, podczas którego prezydent Wilson i marszałek Foch kilkakrotnie odzywali się w sposób rozstrzygający. Zebranie przyjęło ostatecznie warunki militarne morskie i napowietrzne, które na wniosek komisji międzysojuszniczej będą nałożone Niemcom. W ciągu dwóch miesięcy po podpisaniu tych artykułów Niemcy zobowiązane będą do ordożenia ustawy, uzgadniającej ich ustroj militarny z nałożonymi warunkami. Dla armji stałej utrzymała rada najwyższa liczbę 100,000 ludzi, dalej system rekrutacji w drodze werbunku ochotniczego na lat dwa-nastacie. Zatwierdzono zniesienie zbrojeń i fabryk wojskowych niemieckich, floty wojennej, wojskowego lotnictwa.

Na końcu posiedzenia komisja zajmowała się potężaniem w Polsce. Sprawa wojsk polskich, znajdujących się obecnie we Francji, jest badana z dwu stron. Z jednej strony komisja do spraw żeglugi w Londynie zajmuje się sposobami przewozu tych wojsk do Gdańska, z drugiej strony komisja, bawiaąc w Poznaniu pod przewodnictwem ambasadora Neulensa, sdała do otrzymania od Niemców dla wojsk polskich wolnego przejazdu z Gdańska do Warszawy. Rada czytała sprawozdanie, dotyczące ustalenia zachodnich granic Polski. Po za tem ma być wyjęte pod rozważ. sprawozdanie przybyłej ze Lwowa misji międzysojuszniczej, złożonej z generałów: Barthelemy'ego, Cartona de Wiarta i prof. Lorda.

Komisja portowa ukończyła swe prace. Kanał Kiloński ma pozostać własnością Niemiec, umocnienia wojskowe mają być usunięte, a kanał otwarty dla wolnej żeglugi wojennej i handlowej wszystkich krajów.

Tunel pod La Manche.

London. — Na posiedzeniu komisji parlamentarnej oświadczyło się 248-ciu posłów na 256-ciu obecnych za budowę tunelu pod kanałem La Manche.

Nacjonalisci egipscy występują przeciw Anglikom.

Kairo. — Przywódcy nacjonalistów egipskich urządzili demonstrację przed pałacem prezydenckim wielko-brytańskiej i koszarami wojskowymi. Trzy tysiące manifestantów próbowało wziąć szturm na pałac. Dokonano 400 aresztowań, 22 ludzi zabito i ranięno. Porządek został przywrócony. Bunt żelazni lodzi podwodnej. Madryt. — Niemiecka łódź podwodna która była internowana została niemiecka załoga. Załogę aresztowano. Drugą internowaną niemiec-

ra łódz ponowdną wzięto pod naj-
ściślejszy dozór i zamknięto w suchym basenie.

Bunt wojska w Piotrogradzie
Londyn.—Z Helsingforsu donoszą do "Timesa" pod datą 11 b. m.: Na początku marca wybuchnął bunt wśród żołnierzy dywizji artylerji ciężkiej, stojącej załoga w Piotrogradzie, która otrzymała rozkaz udania się na front białotyki. Żołnierze postanowili nie opuścić koszar, a gdy przysłano do nich mowców bolszewickich, aby skłonili ich do posłuszeństwa, to żołnierze przepędzili mowców.

Wzywano wtenczas pułk izmailowski do stłumienia rokoszu, pułk ten jednak przyłączył się do rokoszan. Zabito prztem 2 urzędników bolszewickich, tudzież kilku oficerów, znanych, jako „instruktorowie komuni styczeni”.

Ze względu na powagę agitacji i nie mogąc już dowierzać wojsku miejscowemu, sowieł piotrogrodzki sprowadził z Moskwy dywizję najemników chińskiego tatarskiego, która krwawo stłumiła rokosz. Mnóstwo żołnierzy uwięziono w twierdzy petropawłowskiej i w cerkwiach zamienionych na więzienia.

Duchowieństwo prawosławne błaga Papieża o pomoc.

Arcybiskup w Omsku, Sylwester, oraz kilku innych dostojników cerkwi prawosławnej w okolicach oswohobdonych z pod panowania bolszewików, wystosowało do Papieża, do arcybiskupów w Paryżu, Londynie i Nowym Jorku, do metropolitów w Belgradzie, Bukareszcie i Atenach oraz do wszystkich patriarchów w wschodnich telegram treści następującej: Bolszewicy dokonują w Rosji dzieła zniszczenia cywilizacji, przesłaniają religię i kler, niszczą cerkwie i świątynie czone przez naród rosyjski. Historyczne zakręsty i biblioteki parafjalne w Moskwie i Piotrogradzie obrabiono. Bolszewicy dopuścili się największej profanacji religij, ogłaszając socjalizację kobiet Wszędzie śmierć i głód. Naród wyczerpany jest okropnościami bolszewickimi. Telegram kończy się apelem o pomoc.

Sprawy polskie.

Komunikat polskiego sztabu generalnego.

Warszawa. Komunikat sztabu generalnego wojska polskiego z dnia 19 marca 1919 r.

Wśród ciężkich walk wojsko nasze wypiera Ukraińców z ich pozycji.

Litwa i Białoruś: Grupa generała Iwaszkiewicza: Na całym froncie ożywiona działalność naszych podjazdów i oddziałów wywiadowych. Z Bielicy, Polonki i Malowidy wyparto oddziały bolszewickie, biorące do niewoli kilkunastu jeńców.

Grupa gen. Listowskiego: Nieprzyjaciel zataaskował nasze pozycje pod Pińskiem. Nasze wysunięte oddziały stoczyły zwycięską walkę z bolszewikami pod Łąbrową (5 km. na wschód od Łobuzyna). Artylerja zmusiła do cofnięcia się bolszewicki pociąg pancerny z Zaolzierja.

Wołyń. Grupa generała Smigłowa-Rydzka: Sytuacja bez zmiany.

Galicja Wschodnia: Grupa generała Romera: Pod Bełzem walki pa trol wyladewczych. Przy odpiernaniu ataku ukraińskiego na Staje odznaczyły się kompanje łódzkiego pułku i strzelcy podhalanasy.

Grupa generała Rozwadowskiego: Pod Lwowem słaba działalność artylerji. Nasze oddziały zajęły Koźcie i Domazyr. Przyczem wzięto 50 jeńców i zdobyto kilka kulomiotów oraz zapasy amunicji. Pod Kamienobrodem odpedzono ogniem zbliżające się patrole ukraińskie. Atak nasz na wschód od Sądowej Wiszni postępuje naprzód. Wojska nasze stale wśród ciężkich walk wypierają Ukraińców z zajmowanych przez nich pozycji.

W zastępstwie szefa sztabu gen. Haller pułkownik.

Ofensywa polska.

Przemysł. Dnia 19 b. m. rano wojska polskie uderzyły z rejonu Sądowej Wiszni na sily ukraińskie skoncentrowane między Gródkiem a Sądową Wisznją. Po krwawej walce

wojska nasze przełamały linje nieprzyjacielskie i dotarły praw za ustępującym nieprzyjacielem aż do Tuczap i wzgórz 307 (na południowy wschód od Wotosowa).

Dalsza akcja w toku. Nieprzyjaciel stawiał bardzo silny opór, operując szczególnie silną artylerja.

Wycieczka załogi lwowskiej, przedsięwzięta dziś rano, powiodła się zupełnie. Zajęto Koźcie i Domazyr, wzięto 50 jeńców, 2 oficerów i jeden kulomiot.

OCALENIE LWOWA.

Pierścien ukraiński przerywany.

Po ciężkich walkach armja polska odniosła walne zwycięstwo na froncie. Pierścien ukraiński, opasujący awym śmiertelnym ouskiem Lwów, został przerywany.

Wspólny i bezprzykładnie bohateriski wysiłek wszystkich armji wszystkich dzielnic odradzał się Rzeczypospolitej Polskiej udaremnić zamiary hajdamackie.

Lwów, o którego losy w ostatnich dniach niepokoila się Polska bardziej niż poprzednio, jest ocalony.

Zwycięstwo dni marcowych pod Lwowem będzie miało niewątpliwie poważne i dodatnie skutki polityczne.

Cześć bohateriskim wojskom, cześć wozdom Lwowa.

Ukraińcy przez długi czas starannie przygotowywali się do akcji zaczepnej na Lwów. Wykorzystali zawieszanie broni, zgromadzili rezerwy i ugrupowali wojska. Powni zwycięstwa zerwali rokowania pokojowe i wznowili walkę. Korzystając z liczebnej przewagi, wyparli nasze oddziały z pozycji pomiędzy Gródkiem Jagiellońskim a Sądową Wisznją, odcinając w ten sposób Lwów od reszty wojsk, broniących Galię Wschodnią.

Jednocześnie rozpoczęli oni atak na Lwów, połączony z bombardowaniem miasta. Wrog liczył na to, że załamie się duch żołnierza i mieszkańców bohaterckiego miasta. Nie doczekał się tego.

Dowództwo nad wszystkimi wojskami, nieodciętemi w Galię Wschodnią i odsieganą, Lwowa dnia 11 marca 1919 r. objął generał porucznik Iwaszkiewicz.

Dnia 12 marca oczyszczono z nieprzyjaciela Siedliska i nawiązano połączenie kolejowe z Sądową Wisznją. Dnia 14 bm. przystąpiono do rozzerwania pierścienia ukraińskiego, okalającego pozycje nasze pod Lwowem i Gródkiem Jagiellońskim. W szeregach oddziałów do tego przeznaczonych, znalazł się żołnierz ze wszystkich ziem polskich.

Akceje tę rozpoczął generał Aleksandrowicz, wypierając w ciężkich walkach ukraińców z pozycji na północ, wschód i południe od Sądowej Wiszni. Dnia 17 marca nadeszły polityki z Księstwa Poznańskiego pod dowództwem pułkownika Konarszewskiego.

W ciągu dnia 18 marca 1919 roku grupa generała Aleksandrowicza wyrzuciła ukraińców i zajęła Jaźwińska Góra, Rosławce, Zbąszy, Katenberg i Teczany, oraz doszła do Rzeczycań i Haleczan. W walkach tych zdobyto 8 armat, wiele kulomiotów i materiału wojennego. Obłożenia zdobyte i jeńców jeszcze nie przeprowadzono.

Grupa poznańska uderzyła na południowy wschód od Sądowej Wiszni i zajęła w ciężkich warunkach Bur, wieś Miłasyrj, Koćwó i Woloczuchy. Pobity nieprzyjaciel cofnął się w niedziele, i tu obłożenie jeńców i zdobywcze jeszcze nie nastąpiło. W ten sposób zostało uzyskane połączenie z wojskami, broniącymi Lwów i Gródek Jagielloński i nacestwiiono zamiary ukraińców opanowania Ewowa. Na nie się nie zdały obietnice ukraińskiego naczelnego dowództwa wypłacania po 4,000 koron żołnierzom i nadania 5 morgów gruntu żołnierzom, którzy wkroczą do Lwowa.

Przez cały czas dzielnie współdziałała z atakiem prowadzonym z Sądowej Wiszni grupa generała Romera, jej oddziały osięły Magierów, Szczerzec, Niemirów, Hruszów i rozbiły sily ukraińskie na północ od Jaworowa.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego Haller pułkownik.

Rozkaz naczelnego dowództwa.

Warszawa, 19 3. De generała porucznika Iwaszkiewicza, miejsce postoju. Rozkaz Naczelnego Dowództwa. Wyrażam uznanie wojskom, które w zwycięskich i ciężkich bojach przerywały pierścien ukraiński, zacisnęły koło Lwowa i Gródka Jagiellońskiego oraz nawiązały łączność z oddziałami tam, mężny opór stawiającymi oddziałami. Żołnierze! Wasz wspólny wysiłek unicestwił zamiary nieprzyjaciela zawładnięcia Lwowem. Dziękuję generałowi por. Iwaszkiewiczowi za umiejętne i planowe przeprowadzenie odsieczy Lwowa, gen. por. Rozwadowskiemu za obronę Lwowa i Gródka Jagiellońskiego, gen. por. Romerowi za

celowe i energiczne współdziałanie, gen. por. Aleksandrowiczowi za pobicie wroga w 5-dniowych walkach pod Siedliskami, Sądową Wisznją i Gródkiem Jagiellońskim, pułkownikowi Konarszewskiemu, dowódcy wojsk Księstwa Poznańskiego, za rozstrzygnięcie brawurawy atak na Bar i Woloczuchy. Dziękuję również pułkownikom: Minkiewiczowi, Kulickiemu, Berbeckiemu, Sikorskiemu i podpułkownikom: Mazyzińskiemu i Pale dla sprawne prowadzenie grup. Dziękuję wszystkim niższym dowódcóm i oficerom, którzy sumiennie i mężnie pełnili swe obowiązki i dali przykład żołnierzowi, jak trzeba walczyć za Ojczyznę. Dziękuję Wam żołnierze, zebrani ze wszystkich części Polski, za to, żeście radośnie i śmiało poszli w bój za polski gród — Lwów. za całość ziemi polskiej. Wam, bezimienni bohaterowie, najwięcej zawdzięcza Polska.

Barbarzyństwo ukraińców.

Pociski ukraińskie uszkodziły w niedziele poważnie katedrę i kościół św. Elżbiety, 3 osoby zabite, 5 ciężko, 30 lekko rannych.

Dzienniki ogłaszają opowiadanie pewnego żołnierza polskiego, który, wzięty do niewoli pod Dyjatyczami, niechęć z nią i udzielił następujących informacji o losie jeńców polskich, znajdujących się w niewoli ukraińskiej. Umieszczono ich w łabach nieopalonych. Spali na gołych deskach bez koćwó i nakryć. Wikł: rano herbata z kory, na obiad 50 gr. koniny, wieczorem ta sama herbata i 125 gr. chleba. Codziennie pod pozorem rewizji rabowane jeńcom wszystko, co tylko mieli przy sobie. Jeńców bito też kołbami. Dalej donoszą gazety, że w czasie walk grupy pułk. Minkiewicza w okolicy Lubkowa ukraińcy wzięli do niewoli sekcyanego Czernickiego, którego amasakrowali i obcięli mu język. zaś sierżanta Siłwińskiego obrabowano ze wszystkiego, pobito kołbami i sierpem obcięto mu kawałek języka.

Aresztowanie posła Sosnińskiego.

W Bytomiu na Górnym Śląsku został aresztowany p. Sosniński b. poseł do parlamentu niemieckiego sekretarz Polsk. Zjed. Zawod. na Górnym Śląsku. P. Sosnińskiego aresztowały władze niemieckie pod zarzutem... agitacji bolszewickiej (!)

Badania granicy wschodniej Niemiec.

Poznań. „Lokalanzeiger" zamieszcza następującą depeszę z Paryża: Rada Delegacji przyjęła propozycje Wilsona, by upełnić delegację misji międzynarodowej. W Warszawie do przeprowadzenia badań na wschodniej granicy Niemiec. Konieczność takich badań będzie zależna od uznania członków delegacji, którzy mogą też uznać je za zbędne.

Z ministerjum aprowizacyjnego.

Ministerstwo Apropizacji otrzymało wiadomość telegraficzną, że w drodze jest zboże z Ameryki. Po należącej lego i zbadaniu gatunku, ministerstwo być może będzie pogio zmniejszyć stopień przemała. Obecnie jednak konieczna jest nader obciążona gospodarka zbożowa, gdyż duże zapasy zboża potrzebne są dla kresów wschodnich, gdzie panuje głód i nędza.

Kopalnie karwińskie dla Polaki.

Czesko-słowackie biuro prasowe podaje depeszę z Genewy, według której czeski minister spraw zagranicznych, Benesz, wysłał telegram do delegacji Czerwonego Krzyża, w którym przedstawiła, że w Czechach panuje głód. Dalej w tej depeszy powiedziano, że najważniejsze kopalnie, mianowicie oleszyńskie, będą zabrane Czechom i oddane Polakom.

Gwałty ozeskie.

Nowy Tryb. „Gaz. Podh." donosi, że w niedziele dnia 9 bm. czeski szataktowski Zwardów w sile dwóch kompanji Straż pograniczna odparła najeźdźców. Zwardów wieczorem otrzymał posiłki z Żywca i Miłorska. Jeden żołnierz ranny.

W Sromowcach Wyższych zdarzył się inny wypadek zbrodni. Oto parobozakowi który chciał łódka przedostać się na przełomy brzeg, czeski nie pozwoliłi wysiąść Zełonego i po bitygo zepchnięto do wody, poczem ostrzelwano z karabinów. Dębki zastąpił.

Konferencja zdecydowała zająć się wojną Ukrainy z Polakami.

Paryż. — „Eclair" donosi: Konferencja pokojowa postanowiła wezwać ukraińców i polaków do wyjaśnienia ich stanowiska wobec przedstawicieli Ententy. Prasa podkreśla, jak poważnym jest położenie polskie i wyra-

za tyozenie, aby wydało jakaś trybunał zarządzania przeciw ukraińcom, którzy używają „praców naszych przyjaźniolom polakom" armat i amunicji, dostarczając niegdysiej Rosji przez Entente. W sprawie tej, powiada „Eclair" — wskazywał jest poślęch. Lwów był otoczony, upadek jego mógłby wywołać poważne przesilenie radowe.

Manifestacja dzieci poznańskich.

Poznań. — Jak donosi „Dziennik Poznański", w niedziele odbyła się orszed b. zamkiem królewskim w Poznaniu manifestacja dzieci poznańskich na cześć aliantów. Tlum dzwiałw zebrał się iw dziedzińcu zamkowym, aby śpiewem i okrzykami słyżły hold entencie. Był to piękny i wzruszający obraz. Dzieci miały w rękach chorągwie polskie i aliantów i śpiewały: „Boże, coś Polskę" i „Ręko" Konopnickiej. Nie brakło też przemów. Członkowie misji aliantów byli podczas manifestacji na balkonie zamkowym i dziękowali za owoją.

Za wolność Polski.

Poznań. — Wczoraj odbył się pogrzeb podoficera włoskiego Wincentego Cittoliniego, który opuścił w niewolę niemiecką chwycił za broń i walczył w szeregach polskich. W jednej z walk z niemością został ciężko ranny i przed kilku dniami zmarł.

Pogrzeb zamienił się we wspaniałą manifestację zbratania się narodu polskiego i włoskiego.

KRONIKA

Jutro d. 22 marca 1919 r. Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej

nabywać można (po potrąceniu procentu)

100 marekwe, koronowe, rublowe za	96 96
500	za 484 78
1000	za 969 58
5000	za 4847 92
10000	za 9695 85

— Z wczoraj na cześć Naczelnika.

W środę, o godz. 7 wieczorem, w sali Straży ogniowej, na cześć Naczelnika Państwa odbył się wieczór w rodzaju „akademii" poprzedzony dwoma odczytami, które wygłosili pp. Malski i prof. Kozłowski. Przemówienie p. Malskiego, nacechowane głęboką ością i uzaniem dla swego Wodza, wygłoszone z iscie żołnierską swadą, a płynące z głębokiego/przekonaania, wywarło wielkie wrażenie i uczono prawdziwej ochy, dla Józefa Piłsudskiego, który pierwszy podjął idee wskrzeszenia wojska polskiego i przeprowadził ją w oszczędnych najtrudniejszych, w czasach pażwania tyranji rosyjskiej — niemieckiej! Ojczyznę każdy podźwignął pragnął, lecz panowały różne oc do tego poglądy. Ogólnie nie widziiano innego wyjścia, jak droga pertraktacyjna. Jeon Piłsudski podjął akcje samodzielną i nauczył naród, że „najlepiej jest we własne wierzże sily". Idee jego dobrze zrozumiały podwładni mu legiony, wierzęcy w Piłsudskiego ślepo, bo wiedziaty, że wszystko, co osmyli, czynił dla Polski. Gdy „Dziadek" powiedział: „ja tak chce", żołnierze potrafili trzy dni bez posiłku być na posterunku, a dokazywali cudów waleczności. Z zagrożonych pozycji schodzili zawsze ostatni.

Przemówienie p. Malskiego przysięgło huraganem oklasków.

Wieczór urozmaioany był deklamacją pani Sokłioz, która jako sifa faldowa a utalentowana, a wypowiedziała cały szereg pięknych utworów, z precyzją, a szczerem uczuciem i sily dramatyczną.

Kwintet odegrał parę pięknych utworów, jak zawsze przyjmowany życzliwie. Mieszany chóral samokupców polskich" oddał dzielnie i z akompaniamentem fortepiana utwory patriotyczne, trzymając się dzielnie w rytmie i odcinając szczegółowo. Odświeżając się za oklaski, a bis ośpiewano „W krwawym polu".

Szkoda tylko, że na tak piękny i dobrze zorganizowany wieczór — nie przybyło więcej publiczności.

— Pożyczka na zakup artykułów spożywczych. Do zarządcy umowy z Bankiem Handlowym w Warszawie, oddziałem w Częstochowie, w sprawie pożyczki na zakup artykułów spożywczych od kolejni delegowani zostali ze strony Magistratu: burmistrz Hiasko i awokali dr. Józef Markusefeld.

— Monopolowa sprzedaż węgla. Na skutek depeszy państwowego Urzędu artykułów pierwszej potrzeby o wydelegowaniu pełnomocnika, celem zawarcia umowy na monopolową sprzedaż węgla ludności miasta, Magistrat postanowił wydelegować w tym celu do Warszawy burmistrza Hiasko.

— Ruch przemysłowy. W mieście naszym powoli ożywia się ruch przemysłowy. W ostatnich dniach do Magistratu wniesionych zostało kilka podań o pozwolenie na otwarcie nowych fabryczek.

Zgodnie z protokołem komisji sanitarno-technicznej Magistrat udzielił pozwolenia na otwarcie: fabryki świec parafinowych przy ul. Targowej Nr. 17 fabryki szarego mydła przy ul. Warszawskiej Nr. 17 i fabryki oleju przy ul. Mirowskiej Nr. 5.

Ultimatum piekarzy.

Wskutek wydawania przez Miejską Deputację tyfusową mąki wszystkim piekarzom cechowym i niecechowym, oraz Związkiowi czeładników piekarskich i różnym instytucjom, zgromadzenie mistrzów cechu piekarskiego zwróciło się do Magistratu z następującymi żadaniami:

1) Wypek chleba kontyngensowego ma być uskuteczniany wyłącznie przez mistrzów cechu piekarskiego w Częstochowie i tylko im będzie wydawana mąka z Deputacji żywnościowej.

2) Mąka przed wydaniem piekarzom winna być poddana analizie i stosownie do wykazanej przez analizę wartości winien być określony nadpiek, również winien być ustanowiony z fachowców nadzór nad wypiekiem chleba.

3) Usunięcie dotychczasowego kierownika jako wypiekiera chleba p. Odyńca, jako oszusta nieodpowiedniego na ten urząd.

4) Natychmiastowe zaprzestanie wydawania do wypieku chleba mąki kontyngensowej Związkiowi czeładników piekarskich i innym piekarzom, nie należącym do mistrzów cechu piekarzy w Częstochowie, oraz instytucjom lub przedsiębiorstwom.

Natomiast mistrzowie cechu piekarskiego w Częstochowie w razie uwzględnienia ich wyżej wyszczególnionych żądań obowiązują się: od każdego funta chleba kontyngensowego wpłacać do rozporządzenia E. O. m. Częstochowy pół funta, co w ciągu okresu dwutygodniowego uczyni 1600 marek.

Gdyby zaś żądania powyższe nie zostały do czwartku dn. 30 marca r. b. do godz. 12 w południe uwzględnione, to mistrzowie cechu piekarzy w Częstochowie sprzestaną wypieku chleba kontyngensowego, jak również i biatego.

Magistrat rozpatrując podanie cechu piekarskiego zdecydował: „Zażądać cofnięcia ultimatum, w przeciwnym razie przedsięwzięte będą kroki, celem zabezpieczenia ludności przed terrorem piekarzy cechowych.”

Jak dowiadujemy się, Magistrat postanowił w razie strajku piekarzy cechowych wypiek chleba z mąki kontyngensowej umiastować.

Zarząd cechu piekarskiego komunikuje nam: Po porozumieniu się z p. nadburmistrzem, który osnażył, iż ostatecznym salwatwem tej sprawy zajmie się nowa Rada miejska, cech piekarzy postanowił czekać nie przerywając wypieku do rozstrzygnięcia tej sprawy przez nową Radę miejską.

— Ucieczka przed wojakiem. Należy skonstatować smutny fakt, iż niektórzy synowie wiołtojan, starają się uchylić od służby w wojsku polskiem, uciekając do Prus.

Dotychczas polojca komunalna na powiat Częstochowski sanotowała ogółem około 50 wypadków ucieczki przed wojskiem. Schwytni na gra-

nioy odesłani są do aresztu. Dezertarom grozi kara do 3 lat więzienia.

— Echa strajku kelnersów. Jak nas informują właściciele cukierni, nie wszystkie żądania kelnersów zostały uwzględnione. Kelnery w cukierniach żądali 15 proc. od rachunku otrzymali zaś tylko 10 proc. Ponadto Stow. kelnersów żądało, iżby procent wypłacany był z kasy, co wplynęło na podniesienie cen, właściciele cukierni i restauracji zaś zgodzili się tylko na dopisywanie procentu do rachunku.

— Podziękowanie. Komendant szpitala garnizonowego w Częstochowie składa niniejszym Komitetowi dnia znaczka, urządzonego w d. 19 marca w Dolnych Wyczerpach, w osobach: pp. Dobrakowskiej Marjanny, Kowalik Wandy, Baldowskiej Weroniki, Hartman Marjanny, Baldowskiej Walerii, Wagner Heleny, Balazsak Marji, Benduch Marji, oraz pp. Kowalika Antoniego, Baldowskiego Franciszka, Kowalika Władysława i Paucerszka Józefa za ofiarowane na szpital— 131 mk., 9 rb. i 17 koron—serdeczne „Bóg zapłać”.

— Komunalna kasa oszczędnościowa. Na skutek odezwy Związku miast Magistrat postanowił w niedłkiej przyszłości otworzyć komunalną kasę oszczędnościową. Wykonanie projektu przekazane zostanie nowym władzom miejskim.

— Zapomoga dla Doraźnej Pomocy. Radzie Opiekunówj. w Częstochowy Magistrat przyznał po mk. 19,440 miesięcznej zapomogi na kwiecień, maj i czerwiec roku bież.

— Z Towarzystwa ogrodników. W ubiegłym niedzielnym, na praktycznym „pokazie odcia drzew” z braku czasu i miejsca odpowiedniego, porządek dzienny nie był wyczerpany i dlatego właścioe misiejęczne zebranie Zarząd postanowił zwołać w lokalu Stow. i Aleja Nr. 9 na następującą niedzielę t. j. dn. 26 marca o godz. 3 po poł., na którym prezes p. Jastrzębski wypowie pogadankę z pokazem przesadzania roślin doniczkowych w mieszkaniach. Miłośnicy hodowli roślin i ozdobnych T-wa proszeni są o liczne przybycie.

— Godne naśladowania. Zarząd Sodalicji Marijańskiej przesyła na tej drodze serdeczne „Bóg zapłać” szlachetnym ofiarodawcom: p. Kowalskiemu z Krzepic za hojną ofiarę Mk. 500, kopalni hr. Renarda w Sosnowcu za wagon węgla 100 korcy, ks. Kneblewskiemu za wygotowanie odozty, dochońd z którego zasilił ubogą kasę Instytutu.

Blagosławieństwo ubogiej ludności naszego miasta niech im nagrodą będzie za czynny obywatelski i serce wrażliwe na nędzę biedaków.

Zarząd Sod. Mar. przy Juszej Górze.

— Reklamacje wojennych spekulantów. Ministerstwo spraw wewnętrznych wobec wyjaśnień, udzielonych przez Magistrat m. Częstochowy odrzuciło reklamację Szymona i Henryka braoi Szpalten w sprawie obciążenia ich na rzecz miasta kwotą 18,000 mk. podatku od syków wojennych.

— Pożar w Węglowicach. W dniu 12 b. m. o godz. 1 pp wybuchł pożar we wsi Węglowice w zagrodzie Jana Pluty. Plomienie strawiły daob i oborę. Przy pożarze była czynna węglowicka straż ogniowa a komendantem St. Tymem.

Zawdzięczając energicznej akcji ratunkowej ogień nie przybrał groźnych rozmiarów.

— Rabunek. Noce wczorajszej do mieszkania Zofii Marchowicki przy ul. Dobrej Nr. 9 wtargnęło dwóch nieznajomych jej mężczyzn, którzy rozkaszali położy się jej na łóżku i przykrył na głowę kołdrą. Gdy przestraszona kobieta wykonała żądanie, złoczyńcy spładrowali komodę i szafę, rabując 148 mk. gotówki, poomem zbiegli bezkarnie.

— Wyzysk robotników. W liście nadesłanym do Resakcji naszego pisma robotnicy fabryki papieru w Częstochowie uskarżają się, iż są wyzyskiwani przez właściciela fabryki, który płaci robotnikom tylko 6 marek dziennego wynagrodzenia. Wiadomo wszak, że za 6 mk. dziennie nie podoba utrzymać rodziny, złożonej ogółem z żony i kilkorgo dzieci.

Sądymy, że paląc za sprawę winien w pierwszym rzędzie sbać państwowy inspektor fabryczny. Nie można bowiem dopuścić do tak nie-

67p.

WINCENTY PAWEŁKIEWICZ

Opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 19 Marca rb. przeżywszy lat 76

Wyprowadzenie zwłok z domu własnego na Ostatnim Groszu na ementarz św. Rocha odbędzie się w piątek dnia 21 marca o godz. 2 p. poł. nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę dn. 22 marca o godz. 10 rano na Jasnej Górze.

Na smutne te obrzędy krewnych znajomych przyjaciół zaprasza

C o r k a.

zdrowych stosunków, aby pracujący robotnik otrzymał za całodzienny trud mniejsze wynagrodzenie, niżeli robotnik, który w braku zajęcia korzystał z zapomogi państwowego Urzędu pośrednictwa pracy.

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

W myśl dewizy „Zasłużonemu—część i sława wieczna” proponuję nadać ulicy Szkolnej nazwę Józefa Piłsudskiego, a to tembardziej, iż ulica ta zupełnie nieustannie miano Szkolnej dotąd nosi, przylegającemu zaś do ulicy Józefa Piłsudskiego placowi proponuję nadać nazwę Placu Rzeczypospolitej. Dla ułatwienia wykonania powyższego ofiarowuję jedną tablicę marmurową, licząc, że na drogą oraz umiarowanie tychże i t. d. szerszy ogół tutejszy chętnie pospieszy z ofiarnym groszem.

Wykonaniem powyższego winien się zająć Magistrat.

Łącząc wyrazy itd. I. K.

Ostatnie wiadomości

Polskiej Agencji Telegraficznej
(Telegr. własne „Głosia Częstoch.”)

Zerwanie rokowań.

Poznań.—Rokowania z Niemcami są zerwane. Misja międzywojszuznicza wyjechała dziś wieczorem, Niemcy również dziś wyjeżdżają, ale robią jeszcze różne intrygi. Władze tutejsze oświadczyły Niemcom, że uważają ich za wrogów i do tego się nastosują.

Odjazd misji.

Poznań.—Misja niemiecka odjechała z Poznania wczoraj o godz. 8 wiecz. Pozostał tylko jeden z członków misji, który wskutek choroby nie mógł się udać w drogę.

O zdradę kraju.

Płock.—Wczoraj odbył się tu sensacyjny proces o zdradę kraju. Oskarżeni są z paragrafa 108 kodeksu karnego Ludwik Adler, Leon Kleinfeld i Lewin Neuman. Po przeprowadzonej rozprawie, sąd awolali Adлера i Neumana. Kleinfeld został skazany na lat 15, którą to karę z powodu manifestu amnestyjnego sniżono na lat 8.

Gen. Bessler pod sądem.

Wiedeń.—„Neues Wiener Journal” donosi z Berlina, że adwokat generała Besslera ogłassa w pismach, że wobec ataków przeciwko gen. Besslerowi z powodu jego zachowania się w czasie przewrotu wdrożone zostały dochodzenia sądowne. Między innymi zarzuca Niemcy Besslerowi, że w czasie przewrotu uciekł, pozostawiając w obym kraju swoich ludzi.

Surowce idą.

Łódź.—Związek przem. i włókiennego donosi: Zdaniem angielskiej misji ekonomicznej przedsiębiorca i tkalnicie łódzkie są w tym stanie, że w każdej chwili mogą być uruchomione. Brak tylko pasów. Anglii przyznają, że nie zdawali sobie sprawy z rozległości i wielkości przemysłu polskiego i wybitnych kwalifikacji pracowników.

Do Anglii udaje się specjalna komisja po surowce, które mają być srowadzone w najbliższym czasie. **Misja zażądała spłatu motorów, wywiezionych przez Niemców, aby zmusić ich do zwrotu, jak zwrócił się już przemysłowi francuskiemu i belgijskiemu.**

Również zażądano sprawozdania o gwałtach niemieckich i wysokości uszkodzenia za straty poniesione przez przemysł włókienny.

Dzielnicy górniczy. Kraków. Strajk górniczy w karwiskich kopalniach węgla ma być w najbliższych dniach ukonczony. Czasi zgodzili się na żądania górników, którzy domagali się gwarancji,

ś. t. p. Juliusz Korab Morycz

uczestnik powstania 1863 r.

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami zasnął w Bogu d. 12 marca r.b. w Podzię szlachackim przeżywszy lat 75. Miłoścy Boga, Ojczyzny, bliźniego i pracy były freścią jego życia. O sobie nie myślał nigdy i Częstość jego pamięci!

że węgiel przez nich wydobyty, przeznaczony będzie dla Polski, oraz usunięcia posterunków czechskich z kopalni.

Hakata żyje!

Z Berlina donoszą: Ministerjum oświaty oświadczyło się za udzielenie pomocy dla wszystkich nauczycieli i nauczycielek, szerszych germanizację w Poznanskim. Związki hakatystów zapowiedziały ze swaj strony pomoc dla dotychczasowych germanizatorów.

Krwawe zajęcia w Petersburgu.

Z Petersburga donoszą: Pomiędzy robotnikami fabryki „Treugolnik” oraz personelem tramwajów, a czerwona gwardja doszło do krwawych walk ulicznych. Po obu stronach maństwe zabitych i rannych.

Zajęcia w Wieluniu.

„Gaz. Por.” donosi: W 1.25 lutego do Wielunia przyjechało z Częstochowy 6 miliojantów ludowych, którzy agitowali przeciw wojsku i polioji, oraz podburiali bezrobotnych przeciw rządowi. Zadzaramerja ich arozowała.

W 4 dni po fakcie porucznik Warwaryński, który zarządził aresztowanie — został dymisjonowany.

Dnia 18 marca zaagitowany tłum wywrotowców spowodował zaburzenie o charakterze pogromowym. Tlum rzucił się na jeden stragan tyfusowski. Doszło do interwencji wojska. Z jednego z domów tyfusowskich strzelano do wojska. Zrzuł się ubroili. W związku z zaburzeniami saporządzono stan wojenny. Ofiar w ludziach nie było.

Od osoby wyrogodnej do władzujemy się, że powodem zaburzeń był satrag wiośnianca z żydem, wynikły przy zakupie białizny.

Napać bandycki.

Łódź. Dwóch niewykrytych bandytów napaćło przy ul. Szulca na Stanisława Baszowskiego. Bandydy srbowali kilkanaście tysięcy marek.

Ofiary

Na Szarb Narodowy Dnia 21 marca w drugą rocznicę śmierci d-ra Szymona Gokieli, żona 35 rb.

Ogłoszenie.

Dyrekcja i Gimnazjum Polskiego podaje do wiadomości iż byli uczniowie gimnazjum, obecnie na listę uczniów nie załącznieni, nie mają prawa noszenia czapki szkolnej (z paskiem biało czerwonym). Przeciwo wykreśleniom podjęte będą środki policyjne. 0617—

Dyrektor Szkoły M. Dominikiewicz.

Zakład Fotograficzny

F. Zgóreckiego

przeniesiony został z II-ej aleji 16 pod N 29 w dawnym lokalu Wesołowskiego.

Dr. Stefan Purski

choroby skórne i weneryczne

przyjmuje codziennie od 9-11, 1-3 pnie, 8-8 wiecz. w Częstochowie, ul. Killińskiego 5 (Pięta 5) I-sze piętro. 754—

Teatr Paryski! Od wtorku 18 do niedzieli 23 marca włącznie.

Niebywała Sensacja!

Najznakomitsze arcydzieło kinematograficzne

99

"Pax aeterna"

(WIECZNY POKÓJ)

Wszechświatowe arcydzieło w 6-ciu dużych częściach, wykonane przez znaną fabrykę „NORDISK“ w Kopenhadze, odtwarza całą grozę europejskiej zawieruchy wojennej i ostateczne zwycięstwo idei pacyfistycznej. Obraz olśniewa niewidzianym dotąd na ekranie przepychem wystawy, wzruszając treścią i pełną wyrazu grą artystów.

Muzyka Oktet Artystyczny pod dyrekcją

Jerzego Bursika

b. dyrektora orkiestry w Zakopanem.

Mimo nadzwyczaj kosztownej dzierżawy obrazu **ceny miejsc niepodwyższone.**

Passe-Partout i bilety ulgowe nieważne.

Bufet cukierniczy na miejscu.

Teatr „ODEON”
ul. Panny Marji 27.

PROGRAM:
od piątku 21 do poniedziałku 24 Marca

Dla dzieci wejście wzbronione

Orkiestra pod kier. członka Filharmonji Łódzkiej
p. Rafała Kantora

Bufet cukierniczy przy teatrze.

Ceny miejsc zwykłe.

1-y oryginalny obraz włoskiej wytwórni „Corona-Film“

DOM ZAPOMNIENIA

Fascynujący treścią i wykonaniem dramat życiowy w 5 ciu aktach. W roli głównej uroczą Kino-Diwa **Fabienne Fabrége.**

Nad program:

Seans spirytystyczny. (Wyborna farsa)

ANONS: Wkrótce 1-y autentyczny obraz francuski, słynnej firmy „ECLAIR“.

„Skowronek” (Bagno Paryża)

Niezrównany dramat życiowy, według wzruszającego romansu, genialnego pisarza **Anatola Francé'a.**

Wszelkie artykuły elektrotechniczne, oleje smary i pasy Cement i wapno.

poleca: **Inż. W. Kukliński i K. Deloff**
Dom Techniczno-Handlowy.
Częstochowa, ul. Dojazd № 9, telef. № 80.

Niezawodny środek przeciwko duszności, kaszłom, kokłuszom, katarom i zapaleniom oskrzeli

„Granulki Russyana”

(Granules sulphuris aurati benzolaati)

wyrobem labor. farmac. „Ap. Kowalski” w Warszawie.
Cena pudełka Mk. 5.— Sprzedaż w aptek. i skl. apt.— Spożycie użycia dotychczas do każdego pudełka.

Okazyjnie do sprzedania bardzo ładny bambusowy garnitur, 2 bórka i krzesła, 22 m. 3 parter. Słudrowicz III Aleja 71	Obiady od 1-4 i całodzienne stołowanie ul. Kościuski 22 m. 3 parter.	Zgubiono paszport wyd. przez magistr. Łódź na im. Arona Kagana.	Zgubiono paszport niemiecki wyd. na nazwisko Edmunda Reterskiego legitymacyę policyjną i 2 fotografie. Uprasza się znalazcę o zwrot do Policji i Komisariatu.
Zgubiono kwit lombardu kasy Poż. Osiędzin. № 44162.	Lokal składający się z 6-7 pokoi potrzebny od 1 Kwietnia Ołerty w Górze J.P.	Potrzebna na wieś osoba skromnych wymagań do 20 dni w redakcji.	

Pierwszy w Częstochowie chrześcijański skład kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pianina, maszyny do szycia i t. p. po cenach umiarkowanych, oraz poleca całkowicie umeblowanie, sypialni, stołowych, i t. p. ul. Panny Marji Nr. 50. 416-

Kupię tokarnię żelazną, może być używana lecz w dobrym stanie Browar Szwede go Ogrodowa 28.

Maselniczki do wyrobu masła poleca skład naczyń kuchennych W. Nowicki dawniej W. Staj-wski Aleja 18 33.

Sklep rzeźniczy z urzędzeniem z powodu wyjazdu do sprzedania Mała 19 Kryczka Kami-nierz

Maszynę do pisania polską lub rosyjską kupię Ołerty z podaniem szczegółowym systemu i ceny do Górze sub Konstrukcja

Ogród owocowo warzywny z nawozem do wydzierżawienia Wład. Kościuski 31 u gospodarza.

Olejarnia do sprzedania oraz wykonania takowe sowa. Wład. Kościuski 31 u gospodarza.

Olejarnia przyjmuje do wybiicia rze pak len oraz takowe kupuje tamże sprzedaje się olej na pudry i funty Krakowska 22

Chrześcijańska olejarnia w Częstochowie ul. Aleja Nr. 23 przyjmuje do wybiicia rze pak, len, mak tamże można dostać olej na pudry i funty kupuje rze pak, len i mak

TROKI
do szycia pasów i żaluz poleca **Zakład Rymarski W. PRUSZYŃSKI** w Częstochowie ul. Koszarowa Nr. 3

Doktor Tomaszewski
Aleja Nr. 60 dawniej Barbary Nr. 11

Do sprzedania maszyna do szycia Koza przeznaczona do sprzedania Ja-łnogórska 6.

Redaktor i Wydawca F. D. Wilkoszewski.

Kierownik literacki Jan Barylski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Góńca Częstochowskiego”